



Sygn. akt I PK 11/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa P. w C.

przeciwko M. S.

o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę przez pracownika bez wypowiedzenia, o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 2 kwietnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C.

z dnia 31 sierpnia 2017 r., sygn. akt IV Pa [...],

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt. I ppkt. 1 i 2 oraz w pkt. II i III tylko w części dotyczącej zasądzenia zwrotu świadczeń wypłaconych skarżącemu na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. i orzeczenia o kosztach postępowania i w tych zakresach sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania za I i II instancję oraz za postępowanie kasacyjne,**
- 2. oddala dalej idącą skargę kasacyjną.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w C. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2017 r., po rozpoznaniu apelacji powódki – P. w C. oraz pozwanego M. S., zmienił wyrok Sądu Rejonowego w C. VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 listopada 2016 r. zasądający od pozwanego na rzecz powódki kwotę 31.500 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę przez pracownika oraz oddalającego powództwo w pozostałym zakresie, w ten sposób, że zasądził dodatkowo od pozwanego na rzecz powódki kwoty: 7.171,71 zł, 9.234,80 zł i 9.234,80 zł, wszystkie z odsetkami za czas opóźnienia od 31 grudnia 2015 r., kwotę z odsetkami za czas opóźnienia od 31 grudnia 2015 r., a w pozostałym zakresie apelację oddalił oraz oddalił w całości apelację pozwanego i orzekł o kosztach procesu.

W sprawie tej ustalono, że pozwany był zatrudniony na P. w C. od dnia 1 kwietnia 1973 r., ostatnio na stanowisku profesora zwyczajnego w Instytucie [...] Wydziału [...]. Pismem z dnia 4 września 2015 r. pozwany wystąpił do powódki o zapłatę odprawy emerytalnej. W odpowiedzi powódka poinformowała go, że w sprawie odprawy emerytalnej podjęte zostały czynności administracyjne, a 13 października 2015 r. wypłacono pozwanemu odprawę na konto bankowe w kwocie 21.525 zł jako tytuł przelewu wskazując „wynagrodzenie OFP PCz za 10-2015”.

Pismem z dnia 7 września 2015 r. pozwany wystąpił do powódki o zwrot dokumentów „uznanych za molestujące”, tj. oryginału i kopii (wraz z załącznikami) pisma Kierownika Działu Kadr, Płac i Spraw Socjalnych mgr M. S. do rektora o numerze [...] z dnia 20 października 2009 r. oraz oryginału i kopii wraz z 5 stronami załączników pisma prof. dr hab. inż. A. R. o numerze [...] z dnia 19 października 2009 r. skierowanego do Kierownika Działu Kadr, Płac i Spraw Socjalnych P.. W odpowiedzi powódka poinformowała pozwanego, że nie widzi podstaw do przekazania mu oryginałów i kopii żądanych dokumentów. W konsekwencji pismem z dnia 5 października 2015 r. pozwany rozwiązał z powódką stosunek pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia jako przyczynę wskazując „kontynuację molestowań, tj. odmowę zwrotu dokumentów

molestujących, stosownie do wyroku III APa [...] z dnia 8 maja 2015 r., przechowywanych w Biurze Rektora i Dziekanacie Wydziału [...], o czym został poinformowany pismem Prorektora z dnia 14 września 2015 r., odmową Rektora P. uznania jego prawa oraz brak wypłaty odprawy emerytalnej wraz z odsetkami od dnia 4 maja 2015 r., konieczność wszczęcia postępowania komorniczego przeciwko powódce w związku z odmową wykonania wyroku sądu w sprawie IV. [...].P [...] z dnia 5 lipca 2013 r., tj. odmową wypłaty zadośćuczynienia za molestowanie mimo wniesionej prośby z dnia 15 lipca 2015 r. i podania sposobu zapłaty”.

W dniu 1 października 2015 r. powódka wypłaciła pozwanemu przelewem na konto bankowe kwotę 8.040,67 zł, podając tytuł przelewu - „wynagrodzenie za 10/2015 z tyt. art. 55 par. 1¹ k.p. Zastrzega się skutki prawne”. Następnie 6 listopada i 1 grudnia 2015 r. powódka wypłaciła pozwanemu przelewem na jego konto bankowe kwoty po 8.015,80 zł, jako tytuł każdego z przelewów wskazując także wynagrodzenia „z tyt. art. 55 par. 1¹ k.p. Zastrzega się skutki prawne”. Po wykonaniu tych przelewów powodowy pracodawca nie kontaktował się z pozwanym w żadnej formie i nie wyjaśniał mu znaczenia sformułowania „zastrzega się skutki prawne”.

Pozwany pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z żoną, która jest na emeryturze i otrzymuje świadczenie w kwocie około 1.300 zł miesięcznie, nie posiada innych osób na utrzymaniu. Dwie jego dorosłe córki przebywają w Danii, gdzie mają status rezydentów. Raz do roku, zgodnie z umową między Polską a Królestwem Danii, pozwany wraz z żoną dokonują darowizn na rzecz każdej z córek, a uzyskane kwoty wypłacone pozwanemu od października do grudnia 2015 r. złożyły się na te darowizny. Wynagrodzenie pozwanego uzyskane od strony powodowej w 2015 r. nie było jedynym dochodem pozwanego, który w tym roku uzyskiwał także dochody z innych źródeł w wysokości ok. 15.000 zł miesięcznie.

Pozwany wytoczył stronie powodowej kilka spraw sądowych. I tak Sąd Okręgowy w C. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych prawomocnym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2009 r. (IV. [...].P [...]) zasądził od P. w C. na rzecz M. S. kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu naruszenia zasad równego traktowania w zatrudnieniu, w pozostałej części oddalił powództwo. W grudniu

2009 r. pracodawca wypłacił przelewem pozwanemu zasądzoną prawomocnym wyrokiem kwotę jako odszkodowanie.

Kolejnym wyrokiem z dnia 5 lipca 2013 r. (IV.P [...]) Sąd Okręgowy w C. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od P. w C. na rzecz M. S. kolejną kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu, w pozostałej części oddalił powództwo. Po uprawomocnieniu się tego wyroku 8 maja 2015 r. strona powodowa wypłaciła w dniu 4 sierpnia 2015 r. pozwanemu przelewem na konto bankowe kwotę 7.852,39 zł jako „wynagrodzenie OFP PCz za 08-2015”, a na liście płac nr: [...] z dnia 3 sierpnia 2015 r. wpisano, że wymieniona kwota 7.852,39 zł jest należnością netto z tytułu: „Odszkod. mobbing 10.000,00”. Następnie 16 października 2015 r. pozwany złożył wniosek do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. o wyegzekwowanie od kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu w sprawie IV. [...].P [...], którą komornik przekazał na konto pozwanego wyegzekwował w łącznej kwocie 10.643 zł.

W przedmiotowej strona powodowa ostatecznie wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz łącznej kwoty 63.000 zł, w tym 31.500 zł jako zwrotu wypłaconych wynagrodzeń na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. za okres od października do grudnia 2015 r. z odsetkami ustawowymi od poszczególnych kwot oraz 31.500 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika.

Sąd Rejonowy zasądził odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę przez pozwanego, oceniając, że przyczyny rozwiązania umowy nie były prawdziwe i uzasadnione. W ocenie tego Sądu, odmowa wydania pozwanemu oryginału oraz kopii żądanych pism nie była ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracodawcy, ponieważ pozwany nie był adresatem żadnego z nich, choć niewątpliwie dotknęły go bezpośrednio, czego wyrazem był wyrok Sądu Okręgowego z dnia 5 lipca 2013 r. w sprawie IV. [...].P [...] zasądzający na rzecz M. S. odszkodowanie z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Również druga przyczyna, tj. odmowa i brak wypłaty odprawy emerytalnej okazała się bezzasadna. Powódka wypłaciła tę odprawę

13 października 2015 r., gdyż stała się wymagalna dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy w dniu 5 października 2015 r. w dniu rozwiązania umowy o pracę przez pozwanego. Bezzasadna okazała się również trzecia przyczyna, tj. potrzeba wszczęcia postępowania egzekucyjnego z wyroku zasądającego odszkodowanie, gdy pracodawca „pozostawał w przekonaniu, że wykonał wyrok w sprawie IV. [...]P [...]”, a ponadto wniosek o wszczęcie egzekucji pozwany złożył już po rozwiązaniu stosunku pracy.

W odniesieniu do roszczenia o zwrot wypłaconego pozwanemu na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. wynagrodzenia Sąd Rejonowy ocenił, że pozwany nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu otrzymanych świadczeń na podstawie art. 409 k.c., gdyż miał prawo uważać, że świadczenia wypłacane mu przez pracodawcę, posługującego się wyspecjalizowanymi służbami kadrowymi oraz obsługą prawną są wypłacane zasadnie i zgodnie z prawem. W ocenie Sądu pierwszej instancji do momentu otrzymania pozwu, pozwany mógł pozostawać w przekonaniu, że wypłacane mu świadczenia po ustaniu stosunku pracy z powódką, są mu należne, czy to tytułem odszkodowania z art. 55 § 1¹ k.p., czy to tytułem innych świadczeń pracowniczych. Ponadto kwoty, które wypłaciła pozwanemu powódka weszły w skład darowizny, której pozwany dokonał na rzecz córek, zatem zostały zużyte i nie stanowią bezpodstawnego wzbogacenia.

Do odmiennych wniosków w zakresie zwrotu wypłaconego pozwanemu świadczenia doszedł Sąd drugiej instancji, który uznał, że darowizny dokonane przez pozwanego w dniach 22 i 28 października 2015 r. nie mogły zostać sfinansowane ze środków przekazanych pozwanemu przez powódkę w listopadzie i grudniu 2015 r. Ponadto, o ile wypłata pozwanemu pełnego wynagrodzenia w dniu 1 października 2015 r. za ten miesiąc była w pełni uzasadniona, albowiem powódka nie miała świadomości, że w dniu 5 października 2015 r. rozwiąże on łączący ich strony stosunek pracy, o tyle już wypłata mu wynagrodzenia za pracę za miesiące listopad i grudzień, a więc miesiące przypadające po rozwiązaniu stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia, z dopiskiem w tytule przelewu „z zastrzeżeniem prawnym” (bez wyjaśnienia o jakie zastrzeżenie chodzi) była w ocenie Sądu Okręgowego niezrozumiała, nieuzasadniona i doprowadziła jedynie do skomplikowania stosunków prawnych łączących strony niniejszej sprawy.

Niezależnie jednak od powyższego Sąd nie miał wątpliwości, że pozwanemu nie przysługiwało od powódki wynagrodzenie za pracę za okres od 6 października do 31 grudnia 2015 r. i kwota otrzymana przez niego z tego tytułu była świadczeniem nienależnym. Zatem po rozwiązaniu z dniem 5 października 2015 r. stosunku pracy łączącego go z powódką pozwany miał świadomość, że za okres od 6 października 2015 r. nie przysługuje mu już od niej wynagrodzenie za pracę i musiał zdawać sobie sprawę, że wszystkie kwoty, które uzyskiwał tytułem wynagrodzenia za pracę po tej dacie, a także zapłacone z góry wynagrodzenie za październik w części, są świadczeniami nienależnymi i będą podlegały zwrotowi. W konsekwencji, fakt przekazania środków z tegoż wynagrodzenia na darowizny dla córek w dniach 22 i 28 października 2015 r. nie miał żadnego wpływu na obowiązek pozwanego zwrotu nienależnie uzyskanego wynagrodzenia za pracę.

W skardze kasacyjnej pozwany pracownik zarzucił naruszenie prawa materialnego, art. 411 pkt 1 k.c. przez niezastosowanie oraz art. 409 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, jak również prawa procesowego: 1/ art. 324 oraz art. 387 § 1 zdanie drugie k.p.c., ponieważ „w dniu 31 sierpnia 2017 wyrok został wydany w godzinach popołudniowych i niemalże w tym samym czasie (wciąż o nieznanej godzinie) zostało zamieszczone w portalu informacyjnym uzasadnienie zaskarżonego wyroku mimo iż liczy 27 stron, a nie został złożony wniosek o sporządzenie uzasadnienia”, co zdaniem skarżącego wskazuje, iż wyrok został wydany wcześniej, bez przeprowadzenia rozprawy, a uzasadnienie wyroku sporządzono przed jego formalnym wydaniem, 2/ art. 378 § 1 k.p.c., gdyż Sąd drugiej instancji nie odniósł się wprost do zarzutu strony pozwanej, że „rzeczywistą przyczyną rozwiązania przez pozwanego umowy o pracę z powódką była kontynuacja przez nią molestowań (działań niepożądanych), a której to okoliczności Sąd I instancji - jak wynikało z uzasadnienia zaskarżonego wyroku - nie wziął pod uwagę”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że jest ona oczywiście uzasadniona, a w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, 1/ „czy zawsze zasadą jest, że jeżeli prawo pracy wymaga istnienia przyczyny do rozwiązania stosunku pracy, to strona rozwiązująca ten stosunek musi udowodnić, że przyczyna podana przez nią w piśmie rozwiązującym

uzasadniała rozwiązanie? Czy oznacza to, że pracownik powinien udowodnić, iż zasadnie rozwiązał umowę na podstawie przyczyny, określonej w art. 55 § 1¹ k.p., wskazanej w jego oświadczeniu o rozwiązaniu umowy, w związku z czym to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania w procesie, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 55 § 1¹ k.p. było uzasadnione, to jest, że pracodawca naruszył w sposób ciężki podstawowe obowiązki pracodawcy i polegało to na czynnościach (zaniechaniach) opisanych przez pracownika w piśmie z dnia 05.10.2015 r.?", 2/ „czy jest możliwe istnienie jednocześnie dwóch przesłanek dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia - z art. 411 pkt 1 k.c. i art. 409 k.c., czy też zaistnienie którejś z nich, a jeżeli tak, to której, oznacza wykluczenie drugiej z przesłanek, czy też być może przesłanki z art. 409 i 411 kodeksu cywilnego muszą wystąpić łącznie?", 3/ „czy aby mówić o uzyskaniu, zużyciu lub utraceniu korzyści w taki sposób, że ten kto ją uzyskał nie jest już wzbogacony, konieczne jest istnienie nadwyżki aktywów nad pasywami w chwili dokonywania czynności, czy wystarczające jest przekonanie, że w ostatecznym rozrachunku na przestrzeni pewnego okresu czasu, bilans zysków i strat pokaże właśnie owe zużycie aktywów przez pozwanego?”.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powódki na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje przed sądami powszechnymi oraz za postępowanie przed Sądem Najwyższym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie i dla porządku należało wskazać, że przedmiotowa skarga kasacyjna została przyjęta do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym postanowieniem z dnia 24 stycznia 2019 r. Sądu Najwyższego, który ocenił, że sformułowane w niej zagadnienia prawne nie wymagały dokonania spornego osądu

na rozprawie, gdyż ich wyjaśnienie było możliwe w drodze zwykłej wykładni podstaw kasacyjnego zaskarżenia. Skarga kasacyjna okazała się częściowo uzasadniona tylko w zakresie bezpodstawnego zasądzenia przez Sąd drugiej instancji od skarżącego pracownika na rzecz powodowego pracodawcy zwrotu płatnego z góry wynagrodzenia za pracę w październiku 2015 r. oraz nadal wypłacanych „wynagrodzeń” za listopad i grudzień 2015 r. „z tyt. art. 55 paragraf 1¹ k.p. Zastrzega się skutki prawne”. Tymczasem wymieniony przepis stanowi o przysługiwaniu odszkodowania w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, które pracodawca wypłacił pozwanemu pracownikowi, który zatem mógł spożytkować je jako świadczenia należne, które uzyskał na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. W tym zakresie z miarodajnych ustaleń faktycznych przedmiotowej sprawy wynika, że skarżący pismem z dnia 5 października 2015 r. rozwiązał z powodowym pracodawcą stosunek pracy w trybie art. 55 § 1 k.p., co skutkowało ustaniem wzajemnych zobowiązań ze stosunku pracy z datą doręczenia tego pisma powodowemu pracodawcy. W taki sposób odpadła podstawa wypłacania skarżącemu pracownikowi wynagrodzenia za pracę, które co do zasady (art. 80 k.p.) przysługuje za pracę wykonaną, a zatem nie powinno być wypłacane po rozwiązaniu stosunku pracy. Ponieważ wynagrodzenia pracowników naukowo-dydaktycznych wyższych uczelni płatne są z góry, to skarżący pracownik otrzymując pełne wynagrodzenie za pracę za październik 2015 r., mógł wprawdzie uzyskać je potencjalnie bez podstawy prawnej za dni przypadające po ustaniu wzajemnych zobowiązań stron z rozwiązanego stosunku pracy przez skarżącego pracownika w trybie art. 55 § 1¹ k.p., gdyby powodowy pracodawca nie wypłacał mu „wynagrodzenia” z tytułu art. 55 § 1 k.p., który stanowi o odszkodowaniu w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Taki sporny stan rzeczy usprawiedliwiał przekonanie pozwanego pracownika o pobieraniu przysługujących mu na podstawie wymienionego przepisu świadczeń, skoro pracodawca po rozwiązaniu stosunku pracy wypłacał mu dalsze „wynagrodzenia” także za listopad i grudzień 2015 r. z tytułu art. 55 § 1¹ k.p., z zastrzeżeniem nieokreślonych skutków prawnych. W konsekwencji powodowy pracodawca nie może racjonalnie utrzymywać, że wypłacał pozwanemu pracownikowi świadczenia nienależne, nie będąc do tego zobowiązanym, skoro wskazywał podstawę prawną ich wypłaty

(art. 55 § 1¹ k.p.), podczas gdy korzystając z wyspecjalizowanej obsługi prawnej i kadrowej powinien był wiedzieć, że pozwany pracownik nie był uprawniony do „wynagradzania” za okresy nieświadczenia pracy po rozwiązaniu stosunku pracy. Wprawdzie sporne odszkodowanie przysługiwało na podstawie i z mocy art. 55 § 1¹ k.p., ale pracodawca może kontestować jego sporne przysługiwanie bez potrzeby wytaczania powództwa o odszkodowanie z tytułu bezpodstawnego rozwiązania stosunku pracy przez pracownika (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1999 r., III ZP 3/99, OSNP 1999 nr 17, poz. 542). W tej argumentacji wyklucza się przyjęcie, że pracownikowi przysługuje odszkodowanie także w przypadku nieuzasadnionego rozwiązania stosunku pracy wbrew obowiązującym przepisom prawnym. Nieracjonalne jest założenie, że pracodawca jest zobowiązany w każdym przypadku rozwiązania stosunku pracy w trybie art. 55 § 1¹ k.p. świadczyć przysługujące pracownikowi odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, a następnie dochodzić jego zwrotu jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 300 k.p., gdyż takie żądanie nie ma oparcia w art. 61¹ k.p. Ponadto powodowy pracodawca nie zażądał zwrotu z góry wypłaconego wynagrodzenia za dni października 2015 r. przypadające po rozwiązaniu stosunku pracy i w dalszym ciągu wypłacał kolejne „wynagrodzenia” z tytułu art. 55 § 1¹ k.p., bez wyraźnego zastrzeżenia ich zwrotu lub w celu uniknięcia przymusu ani w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (art. 411 pkt 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Powyższe oznaczało, że powodowy pracodawca, który wypłacał „wynagrodzenie” na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. po spornym rozwiązaniu przez pracownika stosunku pracy w trybie art. 55 § 1 k.p., nie świadczył bez podstawy prawnej ani z zastrzeżeniem zwrotu realizowanych świadczeń czy w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, przeto nie może żądać zwrotu wypłaconych świadczeń (art. 411 pkt 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). W konsekwencji skarżący pracownik pozostawał w usprawiedliwionym przekonaniu, że otrzymywał należne świadczenia z tytułu rozwiązanego z winy pracodawcy stosunku pracy, choćby następnie przegrał z pracodawcą proces o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania stosunku pracy.

W przedmiotowej sprawie, skarżący pracownik, któremu powodowy pracodawca po rozwiązaniu stosunku pracy wypłacał „wynagrodzenia” z tytułu art. 55 § 1¹ k.p., mógł pozostawać - aż do doręczenia mu w dniu 30 grudnia 2015 r. odpisu pozwu o zwrot świadczeń wypłaconych mu po dniu rozwiązania stosunku pracy - w przekonaniu, że zgodnie z prawem rozwiązał stosunek pracy na podstawie wymienionego przepisu i otrzymywał od powodowego pracodawcy przysługujące mu odszkodowanie, o którym mowa w art. 55 § 1¹ k.p., w wysokości wynagrodzenia za okres równy okresowi wypowiedzenia. Jeżeli uzyskane w taki sposób świadczenia pozwany zużył na własne potrzeby lub wydatkował na darowizny dla córek przed doręzeniem mu pozwu pracodawcy, to w tym zakresie Sąd drugiej instancji bezpodstawnie uwzględnił apelację powodowego pracodawcy, który świadczył na podstawie wskazanego przez siebie tytułu prawnego, a następnie zażądał zwrotu zrealizowanych po rozwiązaniu stosunku pracy świadczeń. W tym zakresie to Sąd pierwszej instancji trafnie argumentował, że skarżący „udowodnił swoimi zeznaniami, że kwota 31.500 zł wypłacona mu przez powódkę została zużyta i nie jest wzbogacony”, a „powódka tych okoliczności nie kwestionowała i nie składała w tym zakresie żadnych oświadczeń procesowych ani też wniosków dowodowych”. Ponadto sporny w przedmiotowej sprawie warunek braku wzbogacenia skarżącego pracownika nie podlegał weryfikacji w datach wypłaty spornych świadczeń, ale w dniu żądania ich zwrotu w pozwie doręczonym skarżącemu dopiero 30 grudnia 2015 r., tj. po przekazaniu darowizn na rzecz jego córek, na które skarżący wykorzystał środki pozyskiwane z wypłacanych mu świadczeń po rozwiązaniu stosunku pracy. W omówionym zakresie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w pkt 1 także dlatego, że prawidłowe wyrokowanie wymaga precyzyjnego zweryfikowania adekwatnych kosztów postępowania za wszystkie instancje oraz za postępowanie kasacyjne, z pożądanym zastosowaniem dyspozycji art. 100 zdania pierwszego k.p.c. w końcowym orzeczeniu o wszystkich kosztach postępowania w przedmiotowej sprawie, tj. sugestią wzajemnego ich zniesienia.

W pozostałej części skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw kasacyjnego zaskarżenia. Przede wszystkim chybione było kontestowanie jakoby nazbyt sprawnie sporządzonego uzasadnienia zaskarżonego wyroku,

choćby było zamieszczone na sądowym portalu internetowym już w dniu wydania tego orzeczenia. Taki kasacyjny zarzut okazał się ewidentnie bezpodstawny i bezzasadny już dlatego, że w istocie rzeczy został skierowany przeciwko godnej uznania (a nie bezzasadnej krytyki) sprawności jurysdykcyjnej Sądu drugiej, który w sprawach cywilnych podczas tajnej narady sędziowskiej dyskutuje nie tylko nad propozycjami podejmowanego osądu, ale także co do sposobu jego uzasadnienia, co sędzia sprawozdawca uwzględnia podając ustnie zasadnicze powody dokonanego rozstrzygnięcia (art. 324 § 1 w związku z art. 326 k.p.c.). W szczególności bezpodstawne, bezzasadne, skrajnie nieusprawiedliwione oraz oczywiście krzywdzące było gołosłowne imputowanie Sądowi drugiej instancji, jakoby wydał zaskarżony wyrok ustalony wcześniej lub bez przeprowadzenia rozprawy, w której przecież brał udział pełnomocnik procesowy skarżącego, który całkowicie bezzasadnie zarzucił sporządzenie uzasadnienia „przed przeprowadzeniem rozprawy, czyli wydaniem wyroku”. Stawianie takich zarzutów nie przystoi autorowi skargi kasacyjnej, który korzysta ze statusu profesjonalnego pełnomocnika procesowego i nie powinna być mu „obca” zasługująca na uznanie jurysdykcyjna sprawność w sprawnym sporządzeniu uzasadnienia wydanego wyroku, w tym jego niezwłoczne opublikowanie na sądowym portalu informacyjnym, choćby „o wciąż nieznaną godzinie”, zwłaszcza gdy opublikowane uzasadnienie wydanego po rozprawie wyroku spełniało wymagania, o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c., wystarczające do poddania kontestowanego wyroku weryfikacji kasacyjnej.

Bezpodstawne i bezzasadne okazały się kasacyjne zarzuty naruszenia art. 55 § 1 i § 1¹ w związku z art. 61¹ k.p. wobec przekonującego ustalenia i uzasadnienia, że wskazane przez skarżącego przyczyny natychmiastowego rozwiązania stosunku pracy z powodowym pracodawcą były nieuzasadnione w rozumieniu tych podstaw kasacyjnego zaskarżenia, a skarżącego pracownika oczywiście obarczał ciężar dowodu wykazania istotnych przyczyn rozwiązania stosunku pracy z winy pracodawcy, które prawidłowo zostały podważone przez Sądy obu instancji jako rzekoma „kontynuacja molestowań” przez powodowego pracodawcę w przekonującej argumentacji zawartej w negatywnych dla skarżącego uzasadnieniach kontestowanych wyroków, z którą nie może pogodzić się skarżący prowadzący wiele procesów sądowych z byłym pracodawcą. Tymczasem same

odmienne, wyłącznie polemiczne oraz ogólnikowe twierdzenia skarżącego, jakoby „pracodawca ponownie dokonał działań niepożądanych” na podłożu historycznym licznych wcześniejszych lub nadal prowadzonych sporów ze stosunku pracy pomiędzy tymi samymi stronami, nie wymagała weryfikacji tego oczywiście bezpodstawnego zakresu kasacyjnego zaskarżenia już i przede wszystkim dlatego, że zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych lub suwerennej sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Wskazane przez skarżącego przyczyny rozwiązania stosunku pracy „w trybie art. 55 § 1¹ w zw. z art. 94 pkt 2b w zw. z art. 11³ kodeksu pracy”, a w szczególności odmowa zwrotu „dokumentów molestujących”, które nie zostały włączone lub były usunięte z jego akt osobowych, ani odmowa przyznania odprawy emerytalnej, której skarżący dochodził lub może dochodzić w odrębnym procesie czy potrzeba prowadzenia postępowania komorniczego przeciwko powodowemu pracodawcy w jednej ze spraw - nie uzasadniały rozwiązania przez skarżącego stosunku pracy na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. Ponadto dalsza rzekoma „kontynuacja molestowania” skarżącego we wskazanym wymienionym sposób nie znalazła potwierdzenia ani tym bardziej uzasadnienia w piśmie jego pełnomocnika procesowego z dnia 26 marca 2019 r., informującym o negatywnym przecież dla skarżącego kolejnym wyroku sądowym z dnia 25 marca 2019 r., oddalającym jego powództwo o odszkodowanie „z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu i o złożenie oświadczenia”, zwłaszcza w kontekście wcześniejszych wyroków wydanych w podobnym zakresie orzekania, które zakończyły się przeciwko temu samemu pracodawcy. Dlatego w tej dalszej części kasacyjnego zaskarżenia kontestującej zasądzone odszkodowanie za ewidentnie bezpodstawne rozwiązanie stosunku pracy w trybie art. 55 § 1¹ k.p. z powodu subiektywnie odczuwanej przez skarżącego rzekomej „kontynuacji molestowania”, Sąd Najwyższy oddalił niemającą usprawiedliwionych podstaw skargę kasacyjną w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c.